

Z bliska i z dystansem

Obchodowi potrzebni od zaraz

Jednym z najpoważniejszych problemów eksploatacji elektrowni jest zbyt popiołu. Rocznie z elektrowni odprowadzanych jest 1200 tys. ton, a po uruchomieniu drugiego bloku 500 MW ilość ta wzrośnie do 2 mln ton.

Stałymi odbiorcami odpadów produkcyjnych jest Zakład Produkcyjny „Prefabet” w Świerżach oraz cementownie: „Chelm”, „Ożarów”, „Przyjaźń”. Transport popiołów do „Prefabetu” odbywa się przy pomocy ciągu pneumatycznego. Zakład miesięcznie odbiera 12-13 ton popiołów. Transport popiołów do cementowni następuje już

więcej kłopotów. Popiół dostarczany jest tam w cementowagonach. Obecnie elektrownia jest w posiadaniu 140 tego typu wagonów.

Mówiąc o tych ważnych skądinąd problemach zwykliśmy zapominać, że odpopielanie to urządzenia i ludzie, to po prostu jeden z wydziałów Elektrowni „Kozienice”, wcale nie

mniej ważny i potrzebny od wydziału ruchu czy remontów. Panuje jednak powszechnie opinia — lepiej tam nie pracować.

Faktem jest, że niemal wszystkie urządzenia pracują na powietrzu. Na co dzień pracownicy mają więc do czynienia z zimnem, przeciągami i wodą, a i urządzenia nie należą do tych niezawodnych.

Największych kłopotów obsłudze nastroczają kruszarki i wygarniacze żużlu. Tu też najczęściej zdarzają się awarie. Od tak niewielkiego urządzenia jakim jest kruszarka zależy prawidłowa praca całego bloku.

Również niebagatelne kłopoty pociąga za sobą awaria wygarniacza. Do ciężkich robót należy też oczyszczanie lejów zsypanych żużla i popiołu, które zapychają się dość często. Oczyszcza się je wodą lub po prostu niezawodnym sposobem — rękami obsługującego urządzenia.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Członkowie Komitetu Zakładowego PZPR Elektrowni „Kozienice” i Placu Budowy

Kazimierz Bartha — remonty, Adam Biały — dyrektor naczelny, Marian Ciupa — inwestycje, Jacek Dreżewski — główny inżynier, Stanisław Grzeszczyk — ruch, Jan Heleniak — Energomontaż, Eugeniusz Iskra — przewodniczący ZZ ZSMP, Rajmund Jankowski — „Beton-Stal”, Józef Janaszek — remonty, Janusz Jaskulski — nawęglanie, Eugeniusz Jaworski — kontrola eksploatacji, Mieczysław Kozłowski — „Beton-Stal”, Genowefa Krakowska — kontrola eksploatacji, Stanisław Kulik — remonty, Jan Kwiatkowski — ruch, Jerzy Łyjak — ruch, Tadeusz Michalak — remonty, Eugeniusz Podolski — nawęglanie, Zbigniew Szczepański — „Beton-Stal”, Małgorzata Tarnowska — „Beton-Stal”, Grzegorz Trzpił — kontrola, Julian Wąsik — I sekretarz KZ PZPR, Wiesław Warchoła — ruch, Jan Woźny — nawęglanie, Zygmunt Złotkowski — administracja, Wiesław Zulewski — „Energomontaż”.

Członkowie Egzekutywy Komitetu Zakładowego PZPR Elektrowni „Kozienice” i Placu Budowy.

JULIAN WĄSIK — I sekretarz KZ PZPR, ZBIGNIEW SZCZEPAŃSKI — sekretarz organizacyjny, GRZEGORZ TRZPIŁ — sekretarz ds. propagandy, JOZEF JANASZEK — sekretarz ekonomiczny, oraz członkowie: JAN HELENIAK, EUGENIUSZ ISKRA, JANUSZ JASKULSKI, GENOWEFA KRAKOWSKA, JAN KWIATKOWSKI.

Skład Zakładowej Komisji Rewizyjnej:

Julian Orliński (przewodniczący) — inwestycje, Augustyn Błaszczoruch, Czaplicki Stefan — nawęglanie, Edward Książka — remonty, Regina Markiewicz — administracja, Franciszek Skrzyński — „Beton-Stal”, Jerzy Tarczyński — kontrola eksploatacji, Władysław Witosław — „Energomontaż-Północ”.

Sekretarze Podstawowych Organizacji Partyjnych elektrowni „Kozienice” i Placu Budowy

Administracja:

Zygmunt Złotkowski, Kazimierz Wieczorek;

Inwestycje:

Marian Ciupa, Julian Orliński;

Kontrola eksploatacji:

Eugeniusz Jaworski, Grzegorz Trzpił;

Nawęglanie — transport kolejowy:

Janusz Jaskulski, Eugeniusz Podolski;

Ruch:

Jerzy Łyjak, Wojciech Stolarski;

Remonty:

Kazimierz Bartha, Jerzy Gębczyk;

„Energomontaż-Północ”:

Jan Heleniak, Janusz Bernhard;

„Elektrobudowa”:

Zenon Cieśla, Albin Kurek;

„Beton-Stal”:

Zbigniew Szczepański, Małgorzata Tarnowska.

Raport o stanie „pięćsetki”

Coraz bliżej do finału

„BETON-STAL” wykonuje posadzki w maszynowni, układa terrakotę, kończy betonowanie stropów i podłewy urządzenia nawęglania.

„ELEKTROBUDOWA” zakończyła prace w części kotłowej bloku X. Przygotowywane są do przekazania dwa ostatnie młyny i stacja RS. Kończy się montaż urządzeń pomiaru temperatur turbiny i układu parowego.

„ENERGOMONTAŻ” zakończył prace montażowe turbiny bloku X. Trwają próby funkcjonalne układów próżniowego i wodorowego. Dobiaża końca płukanie rur oleju regulacyjnego i smarnego, przewodów docelowych układu łożysk turbiny 500 MW.

„HYDROCENTRUM” zakończyło drenaż opaskowy przy budynku głównym, ogrodzenie oczyszczalni ścieków oraz skarpy wokół obiektów.

„TERMOKOR” kończy izolację prawych kanałów powietrza i przygotowuje się do pracy na stropie zimnym. Przedsiębiorstwa prowadzące prace w rejonie ścian A muszą usunąć skrzynie narzędziowe oraz zalegające elementy które utrudniają prace izolacyjne. Trwa rozbiórka rusztowań z kotła i innych obiektów, uzupełniana jest izolacja na rurociągach.

Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza Zakładowej Organizacji Partyjnej

Wszystkie siły dla realizacji uchwał partii

W obradach zakładowej konferencji partyjnej, która odbyła się 29 października br. uczestniczył członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Radomiu tow. JANUSZ PROKOPIAK.

Dorobek, z jakim członkowie organizacji przyszedli na konferencję jest znaczącym w osiągnięciach ziemi kozienskiej. Organizacja elektrowni i placu budowy jest największą w mieście. Sama elektrownia — jako przedsiębiorstwo — i generalne wykonawstwo są inspiratorami i inwestorami wielu poczyniń, przeznaczając na rozwój infrastruktury miasta i gminy fundusze i środki. Wielokrotnie na konferencji podkreślano, że bez pomocy i działania tych dwóch jednostek niemożliwym byłoby zaspokojenie wielu potrzeb miasta i gminy. Równocześnie członkowie partii czynnie włączają się do działalności społecznej, uczestnicząc w pracach komisji przy UM i G, komitetów osiedlowych, kształtowaniu i rozwijaniu działalności kulturalnej, turystyki i rekreacji.

Wiele uwagi dyskutanci poświęcili zagadnieniom produkcyjnym. Padły konkretne propozycje wprowadzenia zmian zarówno technologicznych, jak i organizacyjnych. Z dumą i satysfakcją mówiono o bezawaryjnej pracy elektrowni minionie zimy, z troską i przewidywaniem o nadchodzącej. Po zakończeniu kampanii remontowej, przed uruchomieniem drugiego bloku 500 MW jest to zadanie w tej chwili najważniejsze.

Pełny skład nowo wybranego komitetu drukujemy obok.

Pełną parą do uruchomienia

Pod koniec października br. do kolektorów wydmuchowych podano pierwszą parę, co umożliwiło tym samym uruchomienie i regulację pomiarów turbozespołu bloku X.

2 listopada, kiedy to w trakcie pracy turbopompy zaobserwowano nieprawidłowości w jej funkcjonowaniu, dmuchanie przerwano.

Do generalnego szturmu przystąpiono następnie 14 listopada po usunięciu usterek w holerderskiej turbopompie i wentylatorach spalin. Około godz. 11.00 zakończono tego dnia wygrzewanie ponownie uruchamianej pompy, by wreszcie osiągnąć właściwe parametry do dmuchania.

Rozruch drugiej elektropompy pozwolił na stworzenie mocnej rezerwy operacyjnej, co wyeliminowało groźbę niespodzianek jakie do tej pory występowały podczas pracy urządzeń zasilających kocioł.

W chwili obecnej w krótkich odstępach czasowych, w zależności od stanu zapasów wody, z kolektorów wydmuchowych wydobywają się tony pary.

Postronny obserwator wchodząc do nastawni bloku X zaskoczony jest dużą ilością pracowników tam przebywających. W sytuacji normalnej, a więc eksploatacyjnej, przy pulpach sterowniczych i tablicach rejestratorów można zastać zaledwie trzysobową obsadę. Duży sztab pracowników, składający się z obchodowych, dyżurnych elektryków, remontowców, dyżurnych pomiarowych, niezbędny jest teraz do zebrania jak największej ilości danych o pracy bloku. W późniejszym okresie bogaty materiał informacyjny

(Dokończenie na str. 2-ej)

II Miejsko-Gminna Konferencja

Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR

Ocena dokonań

Z udziałem członka KW PZPR w Radomiu, przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej tow. Stanisława Semprucha odbyła się 8 listopada br. II Miejsko-Gminna Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Kozienicach. W obradach uczestniczył także wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej — tow. Jerzy Adamczyk.

Konferencja dokonała oceny działalności organizacji partyjnej w minioniej kadencji oraz podsumowała dorobek ostatnich dwóch lat. W wypowiedziach dyskutantów wielokrotnie podkreślano były trudne warunki

realizacji zadań, wysiłek ludzi pracy i konsekwentne zmierzanie do poprawy warunków pracy i życia mieszkańców ziemi kozienskiej, zgodnie z Uchwałą VII Zjazdu Partii.

W skład nowo wybranego plenium weszło 55 członków komitetu, 9 zastępców, w skład egzekutywy — 15 towarzyszy.

I sekretarzem KM-G PZPR w Kozienicach ponownie wybrany został tow. WŁADYSŁAW JASEK, sekretarzem organizacyjnym — tow. MICHAŁ WOJASIEWICZ, ekonomicznym — tow. MARIAN RDUŁTOWSKI, rolnym — tow. JAN DĘBOWSKI i sekretarzem propagandy — tow. RAJMUND JANKOWSKI.

twu mieszkaniowemu. Rozmiary tego budownictwa wzrosły, licząc powierzchnię, o 11 proc. tj. do 21 mln m. kw. Oczekuje się, że przybędzie nam co najmniej 334 tys. mieszkań, a jeśli się to okaże możliwe — 341 tys.

Postanowiono też, że wszystkie bramy wjazdowe na teren warsztatów zostaną zaopatrzone w kotary, w celu ograniczenia do minimum ubytków ciepła.

Wiele zmieniło się w naszym przedsiębiorstwie: zakres robót, metody pracy, pojawiły się nowe urządzenia pomiarowe, większość

Pełna para do uruchomienia

O „Witaminie” z kwaśną miną

Co roku prasa rozpisuje się na temat popularnej akcji „Witamina”, celem której jest umożliwienie pracownikom zakupu produktów rolnych po cenach hurtowych, a więc niższych niż w sprzedaży detalicznej. Jej propagowaniem wśród załogi przedsiębiorstw zajmują się tradycyjnie rady zakładowe.

O przebiegu tegorocznej akcji „Witamina” na terenie Elektrowni „Kozienice” i w przedsiębiorstwach działających w ramach generalnego wykonawstwa zmuszeni jesteśmy napisać tym razem z kwaśną miną.

Kiedyś latem tego roku zapytaliśmy przedstawicieli Rady Zakładowej elektrowni o plany popularyzacji akcji „Witamina” usłyszeliśmy:

— Przed elektrownią przez cały dzień okoliczni rolnicy oferują swe najlepsze towary, mamy też własny warzywniak. Po co więc zwracać sobie głowę i ryzykować? A zresztą u nas to nie wyjdzie. Mamy doświadczenia z roku ubiegłego.

Przyjęliśmy to stanowisko z niemalym zaskoczeniem, ale później wydawało nam się, że to tylko żart.

Minęło lato, kończy się jesień, a akcji „Witamina” w Elektrowni „Kozienice” jak nie było, tak nie ma.

I znów zapytaliśmy:

— Proszę spojrzeć za bramę jakie tam piękne jabłka sprzedają — usłyszeliśmy w odpowiedzi.

Przed laty opracowano bardzo interesujące założenia akcji. Wiele zakładów potrafiło stworzyć wokół niej prawidłowy klimat. Nurtuje więc nas pytanie, dlaczego to akurat właśnie w Elektrowni „Kozienice” nie umożliwiono pracownikom zakupu warzyw, owoców i ziemniaków po najniższych cenach? Czekamy na pilną odpowiedź działaczy z elektrowni. Nie spodziewamy się jednak wyjaśnień w stylu: w ubiegłym roku było mało chętnych.

(s)

Kącik Filatelisty

„Aurora” na znaczkach pocztowych

Ten bohaterki krążownik posiada bogatą dokumentację pocztowo-filatelistyczną. Najstarszym znanym dokumentem jest karta pocztowa ostepłowana okrągłym, dwuobrózowym datownikiem — Marzanna rota. Krejser „Aurora”. Kartkę tą wystąpił nieznaną członkę załogi „Aurory” w dniu 16.07.1916 r. do adresata w Helsinkach, dokąd dotarła ona 19.07.1916 r. W nr 11

z 1970 r. miesięcznika „Filatelia ZSRR” (s. 15) opublikowana została reprodukcja tej kartki, która pochodzi ze zbiorów amerykańskiego filatelisty Kurta Adlera.

—oO—

„Aurora” — krążownik I klasy, wstawiony podczas Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Paź-

dziernikowej spuszczone na wodę w 1903 roku w Petersburgu. Nazwę swoją zawdzięcza bohaterkiej fregacie „Aurora”, która w 1854 r. obroniła port Pietropawłowski przed flotą angielsko-francuską i właśnie na jej cześć nadano okrętowi zbudowanemu w latach 1897—1903 takie samo miano.

W czasie wojny japońsko-rosyjskiej 1905 r. „Aurora” wzięła udział w bitwie pod Cuszim, kiedy to razem z krążownikiem „Oleg”, ochraniając transportowce, odparła ataki dziesięciu japońskich krążowników. W tydzień po bitwie okręt internowano w Manili. W 1909 r. wróciła do floty wojennej. Na okręcie założono kółko marksistowskie. W końcu 1916 r. „Aurora” przeszła generalny remont w Piotrogradzie.

W czasie rewolucji lutowej 26 lutego (11 marca) 1917 r. marynarze z „Aurory” jako pierwsi przeszli wraz z krążownikiem na stronę rewolucji oddając się do dyspozycji Piotrogradzkiemu Wojsko-Rewolucyjnemu Komitetowi. Decyzję tę poprzedziła odmowa wypełnienia rozkazu Kiereńskiego, który nakazywał wyprowadzenie okrętu z Piotrogradu.

W dniu 25 października (7 listopada) 1917 r. „Aurora” zakotwiczyła koło mostu Mikołajewskiego (obecnie lejtnanta Szmidta), ostaniała przejście przez mosty na Nowie ściągających do Piotrogradu oddziałów Gwardii Czerwonej.

Tego dnia o godzinie 21.45 na rozkaz komisarza A.W. Biłyszewa, J.P. Ogniew oddał z „Aurory” historyczny wystrzał, który zapoczątkował nową erę w dziejach ludzkości. Wystrzał ten był sygnałem do szturm na Pałac Zimowy, siedzibę Rządu Tymczasowego. Marynarze „Aurory” walczyli na ulicach ogarniętego rewolucją Piotrogradu. W roku 1923 „Aurora” po generalnym remoncie w Kronsztadzie, weszła w skład Floty Bałtyckiej, stając się okrętem szkoleniowym dla studentów Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej ZSRR.

W czasie drugiej wojny światowej „Aurora” znajdowała się w porcie Oranienbaum (obecnie Lomonosow) pod Leningradem. Z okrętu wymontowano uzbrojenie, którym posługiwano się w czasie obrony miasta-bohatera.

W 1948 r. „Aurora” została zakotwiczona na stałe obok gmachu uczelni nachimowskiej, kształcącej kadry morskie. W 1956 r. na tym historycznym okręcie utworzono filię Centralnego Muzeum Morskiego, udostępnionego dla zwiedzających do chwili obecnej.

„Aurora” odznaczona jest orderami Czerwonego Sztandaru i Rewolucji Październikowej.

(or)

i OKRUCHY i DYGRESJE

„OKRUCHY” W ROZTERCE

„Okruchy” są zbulwersowane! Odbierają bowiem sprzeczne opinie. Raz są to pogroźki, tych, o których redakcja napisała że — słyszymy wtedy wymysły nie nadające się do druku. Po raz drugi dolatują nas inwektywy wtedy, gdy — nie piszemy. Słyszemy wówczas — „Okruchy” nie nie robią, leniuchują, obijają się, bumelują.

Płynący z tego wniosek — powinniśmy zawsze pisać tylko o pozytywach, bo wtedy nikt nie ma do nas pretensji — nie satysfakcjonuje nas samych. Przemysł produkujący farby i lakiery nie nadąża bowiem z produkcją i nie możemy zużywać na koloryzowanie lakieru potrzebnego w produkcji!

ZIMNY WYCHÓW

Propagowany w programach rolniczych w radio i telewizji zimny chów staje się coraz popularniejszy. Z ogromnym powodzeniem stosowany jest on wobec pracowników „Hydro-

centrum”, którego budynek od momentu rozpoczęcia sezonu grzewczego nie został jeszcze ani razu porządnie ogrzany. Trzęsącymi i zgrabiłymi z zimną ręką włączając piecyki, komentując fakt: — Zrobiliśmy co nasze przy elektrowni i już im nie jesteśmy potrzebni!

NIE TA PORA!

Zdarzyło się któregoś ranka, że w „Samotniku” zastąpiła jedna ze stojących w kolejce pań. Ponieważ pogotowie odmówiło przyjazdu (z braku pojazdu) po pomoc lekarską klientki udała się do pobliskiej przychodni. Obecny już lekarz-p. Kogut — cierpliwie wysłuchał opisu przypadku utraty przytomności, wniósł medyczne poprawki, po czym otworzył drzwi i pokazał na ich zewnętrznej stronie tabliczkę z wypisanymi godzinami przyjęć i najspokojniej w świecie odesłał do... pogotowia. Oficjalnie — jeszcze go nie było, a ponieważ nie może pomóc człowiek, którego nie ma — pomocy nie udzielił!

Nasz plebiscyt na najlepszego kierowcę

Tadeusz Skiba



Z naszą budową związany jest od 1975 r. Jeździ na trasie Wyborów — Świerże Górne. Jak wynika z dokumentów dostarczonych przez służby transportu od chwili podjęcia pracy w PKS Kozienice tylko jeden raz zdarzyło mu się nie dojechać z pasażerami na budowę. Oczywiście przyczyną tego była poważna awaria silnika samochodu w trudnych warunkach zimowych.

Stanisław Chrost

Na przełomie lat 1949—1950 utworzono w Radomiu państwowe przedsiębiorstwo, którego zadaniem miały być przewozy towarów i ludzi. Przejęty od prywatnego przedsiębiorcy sprzęt był bardzo wysłużony, zaplecze remontowe skromne, a przed młodą placówką z każdym rokiem stawiano coraz większe wymagania.

Stanisław Chrost rozpoczynał wtedy naukę zawodu. — Trudno porównywać dzisiejszą placówkę PKS w Radomiu z tamtą twórczą po wyzwoleniu. Zmieniła się jak cały nasz kraj. Miałem możliwość obserwować te przemiany na co dzień jeżdżąc po

wacki, Zdzisław Kozłowski, Jan Kuśmierczyk, Jan Kampiński, Jan Neska, Tadeusz Obarski, Stefan Sulej i Bolesław Turcki, którzy jeździli lub też dalej jeżdżą na trasach pracowniczych budowy zawsze potrafią znaleźć czas w chwili, gdy inny z kolegów tego potrzebuje.

KUPON KONKURSOWY

Imię i nazwisko kierowcy

Imię i nazwisko głosującego

Miejsce pracy głosującego

Zabójca nie ujdzie bezkarnie

Tego wieczoru Stefan Łukasik, pracownik ZNB „Unitra” w Kozienicach postanowił wybrać się z pewnością na ryby w Świerżach Górnych, bo po pracy zabrał z domu wędkę, wsiadł na rower i ruszył przed siebie. Noc była pogodna, ale zza powłoki nieba nie było widać księżycy. Jeśli rowerzysta ma sprawne światła nawet i w taką noc jest widoczny.

Trudno odtworzyć sytuację, której ofiarą padł Stefan Łukasik. W milicyjnym notatniku pojawił się kolejny meldunek: W dniu 23.08.1979 r. około godz. 23.00 w nocy na drodze między

Kozienicami a Warszawą w miejscowości Świerże Górne znaleziono zwłoki Stefana Łukasika s. Franciszka, lat 32, zam. Kozienice wraz z rozbitym rowerem.

Sprawca, kierowca samochodu osobowego zbiegł z miejsca wypadku nie troszcząc się o los konającej ofiary.

Przejeżdżający obok miejsca wypadku pracownicy elektrowni i pobliskich budów jeszcze następnego ranka mogli zobaczyć ekipy śledcze MO przy pracy, a w pobliżu sanitarkę medycyny sądowej. W trakcie śledztwa ustalono wprawdzie szereg szczegółów, które pomogą zdemaskować pirata drogowego, jednak ze względu na powagę sprawy Komisariat MO w Kozienicach zwraca się za naszym pośrednictwem do załogi elektrowni „Kozienice” i budowy z gorącym apelem o pomoc w zdemaskowaniu sprawcy wypadku.

Ewentualni świadkowie proszeni są o telefoniczne lub osobiste skontaktowanie się z KMO (tel. 21-21 oraz 21-22 Kozienice).

Pracowników państwowych i prywatnych warsztatów samochodowych prosimy o zgłoszenie uszkodzeń samochodów koloru jasnego, które wskazywałyby na udział w tym wypadku.

Tragicznie zmarły młody mężczyzna pozostawił ciężarną żonę i osierocił nieletnie dziecko.

Mamy nadzieję, że czytelnicy pomogą w ujęciu pirata drogowego, który nie może przecież uciec bezkarnie.

BUDUJEMY ELEKTROWNIĘ

WYDAWCA: Plac Budowy
Elektrowni „KOZIENICE”
REDAGUJE KOLEGIUM
tel. red. 51 w. 2224
redaktorzy:
Małgorzata Tarnowska
Lidia Czajkowska
Sławomir Skowiański
Red. Techniczny:
Ryszard Chojnacki
DRUK: Lubelskie Zakłady
Graficzne — Zakład Nr 1
Radom, ul. Zeromskiego 66.
Nakład 4.000+25 egz.

Zam. Nr 2055 H-6